

STANISŁAW SWADŹBA, URSZULA ZAGÓRA-JONSZTA\*  
Katowice

## **LIBERALIZM W NIEMIECKIEJ TEORII EKONOMII**

### **STRESZCZENIE**

Ordoliberalizm stanowi niemiecką odmianę neoliberalizmu i mieści się w nurcie ekonomii strony podaźowej. Jednak liberalizm ordoliberalistów różni się od klasycznego ortodoksyjnego bardziej społecznym charakterem. Dopuszcza rolę państwa o charakterze kontrolera przestrzegania przepisów prawa przez podmioty gospodarcze. Ordoliberalizm jest uporządkowanym liberalizmem, opartym na zasadach prawnych, nie zaś spontanicznym, uwzględniającym wolną grę sił rynkowych. Dlatego angloamerykańscy liberałowie niezbyt chętnie uznają ordoliberalizm za jeden z nurtów współczesnego neoliberalizmu. Głównym celem artykułu jest zwrócenie uwagi na specyfikę niemieckiej myśli ekonomicznej oraz znaczenie liberalizmu w doktrynie ordoliberalnej.

**Słowa kluczowe:** liberalizm ekonomiczny, niemiecka ekonomia, ordoliberalizm

### **Wprowadzenie**

Niemiecka myśl ekonomiczna zawsze podążała własną drogą. Niemcy niechętnie korzystali z dorobku ekonomii anglosaskiej czy francuskiej, która wyznaczała kierunek światowej teorii ekonomii. W dużym stopniu wynikało to z zacofania gospodarczego spowodowanego wielowiekowym rozbiem Niemiec i wojną

---

\* Stanisław Swadźba, prof. dr hab., Zakład Systemów Gospodarczych, Katedra Ekonomii, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, e-mail: stanislaw.swadzba@ue.katowice.pl; Urszula Zagóra-Jonszta, prof. dr hab., Zakład Historii Myśli Ekonomicznej, Katedra Ekonomii, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, e-mail: urszula.zagora-jonszta@ue.katowice.pl.

trzydziestoletnią (1618–1648). Trudno było zaakceptować liberalne teorie ekonomiczne, satysfakcjonujące państwa wysokorozwinięte, nie obawiające się konkurencji mocniejszych. Dlatego przez długie wieki niemiecka myśl ekonomiczna miała charakter prointerwencjonistyczny. Odejście od tej tendencji nastąpiło wraz z narodzinami ordoliberalizmu.

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na specyfikę niemieckiej myśli ekonomicznej oraz podkreślenie znaczenia liberalizmu w doktrynie ordoliberalnej. Jak pokazuje krótki szkic rozwoju niemieckiej myśli ekonomicznej, była ona zawsze mocno osadzona w realiach politycznych i gospodarczych. Wielowiekowa dominacja interwencjonizmu państwowego w niemieckiej polityce gospodarczej, wiara w potęgę scentralizowanej władzy i przekonanie o nadrzędności celów państwa nad celami jednostki znalazły odbicie w myśli ordoliberalnej. Z tego powodu ekonomia głównego nurtu niechętnie uznaje ordoliberalizm za jeden z kierunków współczesnego neoliberalizmu, zwracając uwagę na znaczną odmienność w stosunku do teorii angloamerykańskich.

### **Krótki zarys historyczny niemieckiej myśli ekonomicznej**

Specyfika myśli niemieckiej widoczna była już w okresie merkantylizmu, kiedy to w państwach niemieckich rozwijała się kameralistyka<sup>1</sup>. Ta niemiecka odmiana merkantylizmu, mocno związana z ideą populacjonizmu i zwracająca uwagę na rolę podatków oraz konieczność odbudowy silnego militarnie i gospodarczo narodu, zapoczątkowała oryginalny rozwój niemieckiej myśli ekonomicznej. Niewątpliwie na kształt kameralistyki wpływ miała sytuacja gospodarcza i polityczna Niemiec. Kraj był rozbity na liczne państewka, odgrozione od siebie barierami celnymi utrudniającymi handel, osłabiony toczoną przez 30 lat na własnym terytorium wojną, a także tragicznymi skutkami epidemii, która zdziesiątkowała niedożywiony naród. Można postawić tezę, iż oryginalny charakter niemieckiej myśli ekonomicznej rozpoczął się już w okresie merkantylizmu i trwa w zasadzie do dziś. Niemcy nie zachwycili się rozwijaną po merkantyлизmie ekonomią klasyczną, a następnie nie zaadoptowali również nurtu subiektywno-marginalistycznego. Odrzucili kosmopolityzm obu kierunków. Woleli rozwijać własną, narodową ekonomię, ich zdaniem lepiej przystającą do potrzeb gospodarki nie-

<sup>1</sup> Więcej szczegółów na ten temat zawierają podręczniki z historii myśli ekonomicznej. Zob. np. E. Lipiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*, PWN, Warszawa 1968, s. 123–125; W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 2000, s. 109–111.

mieckiej. Tak więc po kameralistyce, od początku XIX wieku, równoległe do szkoły klasycznej, a potem marginalizmu, rozwijała się niemiecka szkoła historyczna, najpierw starsza, a następnie, już po zjednoczeniu Niemiec, młodsza<sup>2</sup>.

Historyzm niemiecki odrzucił założenia liberalizmu ekonomicznego i koncepcję *homo oeconomicus*. Odrzucił również mikroekonomiczny punkt widzenia marginalizmu. Niemcy wychodzili z założenia, że na charakter teorii ekonomicznej olbrzymi wpływ mają takie czynniki jak: przeszłość historyczna narodu, religia, język, kultura, mentalność społeczeństwa, a nawet warunki klimatyczne, obszar państwa i liczba ludności. Przedstawiciele młodszej szkoły historycznej akcentowali konieczność dobrej znajomości historii gospodarczej i uważali, że najpierw należy szczegółowo rozeznaczyć zaszciski historyczne narodu, a dopiero później próbować formułować pewne uogólniające wnioski. Nie można bowiem zrozumieć terażniejszości, jeśli dobrze nie pozna się przeszłości. Krytykowali więc klasyków i ich prawa ekonomiczne, które nie wynikały z dogłębnej analizy przeszłości gospodarczej, a nadto miały rzekomo uniwersalny charakter. Myśl niemiecka odrzucała również liberalizm ekonomiczny klasyków i marginalistów, uznając konieczność daleko posuniętej ingerencji państwa w życie społeczno-gospodarcze. Wynikało to z pewnością najpierw z gospodarczego zacołania, a potem z konieczności dogonienia wysokorozwiniętych państw świata, co wymagało silnej, scentralizowanej władzy, zdolnej wyegzekwować od podmiotów realizację narzuconych zadań. Dlatego, mimo iż w europejskich krajach oraz w Stanach Zjednoczonych od wielu lat dominowała już ekonomia liberalna, niemiecka myśl nadal pozostawała w okowach interwencjonizmu państwowego.

Przełom nastąpił w 1932 roku, kiedy Niemcy dojrzeli do zmiany doktryny ekonomicznej. Wówczas to we Fryburgu Bryzgowijskim, z dala od stolicy, spotkali się najwybitniejsi niemieccy ekonomiści oraz prawnicy, aby stworzyć podwaliny pod nową, niemiecką teorię ekonomii, która kiełkowała już w umysłach tamtejszych akademików. Chcieli oni odejść od przestarzałych założeń szkoły historycznej, akcentującej daleko posunięty interwencjonizm państwowy, i wejść w orbitę modnej na świecie ekonomii liberalnej, która od 150 lat nadawała ton kierunkom ekonomicznego myślenia. Ordoliberalizm stał się więc liberalną niemiecką teorią, jednak daleką od żywiołowego liberalizmu szkoły klasycznej lub

---

<sup>2</sup> E. Lipiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej...*, s. 420–432; J. Górski, W. Sierpiński, *Historia powszechnej myśli ekonomicznej 1870–1950*, PWN, Warszawa 1975, s. 118–133; W. Stanekiewicz, *Historia myśli ekonomicznej...*, s. 190–212; E. Taylor, *Historia rozwoju ekonomiki*, PWN, Poznań 1957, t. I, s. 214–227; 1958, t. II, s. 10–14.

subiektywno-marginalistycznej. Idea „ordo”, zaczerpnięta z filozofii starożytnej, będąca ideą porządku i ładu, zaprzeczeniem chaosu, stała na straży przestrzegania mocno wyartykułowanych zasad konkurencji, ładu społeczno-ekonomicznego oraz prawa. Niemiecki liberalizm mógł zatem rozwijać się w wyraźnie zakreślonych ramach ekonomicznych, etycznych i prawnych, a nad funkcjonowaniem podmiotów gospodarczych, zgodnie z ustalonym porządkiem, czuwało państwo, które nigdy w niemieckiej myśli nie zostało zepchnięte do roli „nocnego stróża”.

### **Liberalizm w doktrynie ordoliberalnej (zasady niemieckiego liberalizmu)**

Odejście od idei daleko posuniętej ingerencji państwa w życie gospodarcze nie nastąpiło w sposób radykalny i nie dokonało się przez gwałtowne odrzucenie dotychczasowej teorii ekonomii. Niemcy stopniowo dojrzewali do zaakceptowania liberalizmu w gospodarce i w sposób naturalny nastąpiło to w 1932 roku. Dziś można oczywiście powiedzieć, że decyzja była mocno spóźniona, pod koniec bowiem stycznia następnego roku NSDAP objęła władzę i rozpoczęły się rządy faszystów, niesprzyjające polityce liberalizmu ekonomicznego. Nie było więc możliwości rozwijania idei ordoliberalizmu w praktyce. Doktrynę tę doskonalono jednak w licznych publikacjach niemieckich ekonomistów. Wielu z nich wyjechało z Niemiec, nie mogąc pogodzić się z nową rzeczywistością, lub by uniknąć represji; wielu pozostało w kraju, starając się ułożyć poprawne stosunki z nową władzą. Jednak, co warto podkreślić, ordoliberalowie nie skompromitowali się współpracą z rządem Hitlera, co po wojnie umożliwiło Niemcom dalszy rozwój tej doktryny i prowadzenie opartej na niej polityki – społecznej gospodarki rynkowej.

Głównymi przedstawicielami ordoliberalizmu byli Walter Eucken oraz Wilhelm Röpke, a także Alfred Müller-Armack, Alexander Rüstow, Franz Böhm, Adolf Lampe oraz wielu, wielu innych. W praktyce zasady polityki ordoliberalnej po wojnie realizował Ludwig Erhard.

W najważniejszym dziele W. Euckena, którego pierwsze wydanie ukazało się w 1940 roku, *Die Grundlagen der Nationalökonomie*, zawarta została podstawowa wykładnia niemieckiego liberalizmu. Eucken stworzył w nim teoretyczny fundament, na którym oparła się społeczna gospodarka rynkowa. Odrzucał dwie skrajne, przeciwstawne polityki: leseferyzm i centralne planowanie jako zbyt radykalne. Rzeczywistość gospodarcza plasowała się bowiem między niedosko-

nałością leseferyzmu a narzuconymi ograniczeniami centralizmu. Przeprowadził studia porównawcze skrajnych modeli gospodarczych, traktując je jako swoiste typy idealne. W tabeli 1 przedstawiono ich najważniejsze różnice.

Tabela 1

## Cechy (zasady) skrajnych systemów gospodarczych

System gospodarki rynkowej	System gospodarki centralnie zarządzanej
Zasada prywatnej własności (indywidualnej)	Zasada społecznej własności (kolektywnej)
Zasada wolności umów i łączenia się	Zasada działania podmiotu według centralnie ustalonego planu
Zasada przymusowego ściągania należności na rzecz państwa tylko do wysokości zapisanych potrzeb	Zasada całkowitego zarządzania pośredniego podmiotem gospodarczym przez państwo
Plany gospodarcze pozostawione w gestii poszczególnych jednostek gospodarczych	Plan gospodarczy dla całego społeczeństwa opracowany w centralnej instytucji państwowej
Mechanizm podatkowy jako koordynator wszystkich działań gospodarczych na rynku	Plan centralny jako koordynator

Źródło: A. Czech, *Walter Eucken jako twórca założeń ordoliberalizmu*, „Dom Ekonomisty” nr 4/24, Katowice 1999, s. 33–34.

Walter Eucken opowiadał się za taką gospodarką rynkową, która zapewniałaby wolność jednostkom, harmonizowała interes jednostkowy i ogólnospołeczny, odciażyła państwo z funkcji gospodarczych i umożliwiała mu oddziaływanie na przebieg procesu gospodarczego<sup>3</sup>. Uważał, że *państwo może planować formy gospodarowania, nie wolno mu natomiast planować i kierować procesem gospodarczym*<sup>4</sup>. Ta zasada była możliwa tylko w warunkach doskonałej konkurencji, której w rzeczywistości nie było. Problemem stawały się monopole, poszerzające skalę władzy prywatnej. Dlatego państwo pełniło funkcję „policji rynkowej”, zapewniającej wolność gospodarczą każdemu podmiotowi na rynku. Państwo odgrywało więc ważną, aktywną rolę w polityce gospodarczej, chociaż jednocześnie duży nacisk kładziono na rozwój konkurencji.

Alferd Müller-Armack podkreślał, że alternatywą dla gospodarki centralnie planowanej ma być nowoczesna gospodarka rynkowa uwzględniająca funkcje socjalne, w której rola państwa jest znacząca. Aktywność państwa widział między

<sup>3</sup> W. Eucken, *Die Grundlagen der Nationalökonomie*, Springer, Berlin–Göttingen–Heidelberg 1950, s. 95–96.

<sup>4</sup> T.G. Pszczołkowski, *Ordoliberalizm. Społeczno-polityczna i gospodarcza doktryna neoliberalizmu w RFN*, PWN, Warszawa–Kraków 1990, s. 92.

innymi w prowadzeniu polityki pełnego zatrudnienia przez politykę kredytową i fiskalną oraz w bezpośredniej działalności inwestycyjnej rządu, w obniżaniu nadmiernych różnic w dochodach przez progresję podatkową oraz w systemie zasiłków i ulg. Państwo powinno też, jego zdaniem, gwarantować płace minimalne. Wreszcie ważnym zadaniem państwa było wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, pobudzanie aktywności społecznej i umożliwianie awansu społecznego<sup>5</sup>.

Według Ryszarda Skarżyńskiego ordoliberalizm był kierunkiem, w którym *skupiają się rozmaite prądy współczesnego liberalizmu, od liberalizmu czerpiącego swe siły witalne przez nawiązanie do wartości konserwatywnych, po liberalizm odnowiony dzięki przyswojeniu sobie ideałów socjalnych*<sup>6</sup>. Stanowił próbę rewizji ideologii tradycyjnego liberalizmu, który nie przystawał do społeczeństwa niemieckiego przywiązanego do autorytetów i niechętnego liberalnej demokracji. Indywidualistyczny liberalizm klasyków i marginalistów nie miał szans na przyjęcie się w Niemczech. Dlatego ordoliberalowie, transponując liberalizm na grunt niemiecki, połączyli go z elementami myśli konserwatywnej i społecznej nauki Kościoła. Wyprowadzając kategorię wolności, przynależną liberalizmowi, z chrześcijańskiego pojęcia wolnej woli, Wilhelm Röpke krytykował postawę tradycyjnych liberałów, wierzących w możliwość całkowitego poznania natury człowieka. Odrzucał również ich pogląd o możliwości przekształcenia rzeczywistości zgodnie z zamysłem ludzi. Błądność rozumienia liberalizmu przez tradycyjnych liberałów polegała jego zdaniem na tym, że postrzegali kapitalizm jako instytucję zdolną do rozwiązywania problemów społecznych i politycznych, gdy tymczasem w samej istocie liberalizmu tkwił humanizm, personalizm, antyautorytaryzm, uniwersalizm i racjonalizm<sup>7</sup>. W. Röpke wierzył w możliwość przekształcenia liberalizmu w tym duchu i zdolność odnowionej ideologii liberalnej do przewyciężenia kryzysu. Warunkiem było jednak wprowadzenie zasady ładu społecznego i ekonomicznego.

W przeciwieństwie do współczesnych teorii neoliberalnych, ordoliberalowie uważali, że istota nowoczesnej gospodarki rynkowej nie polega na pozostawieniu gospodarce pełnej swobody działania, ale na sterowaniu nią w taki

---

<sup>5</sup> T. Kowalik, *Społeczna gospodarka rynkowa – dekoracja czy program działania?*, Zeszyt Naukowy nr 3, PTE, Warszawa 2002, s. 4.

<sup>6</sup> R. Skarżyński, *Państwo i społeczna gospodarka rynkowa. Główne idee polityczne ordoliberalizmu*, ISP PAN, Warszawa 1994, s. 90.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 92.

sposób, aby można było stworzyć mocną, nośną konstrukcję przyszłego ładu gospodarczego. A. Müller-Armack twierdził, że dziewiętnastowieczny liberalizm pomnożył wprawdzie dobrobyt, ale całkowicie zaniedbał stronę społeczną, co zrodziło w społeczeństwie poczucie braku sprawiedliwości<sup>8</sup>.

### **Miejsce państwa w gospodarce Liberalny interwencjonizm Röpkego i konstytutywne zasady dla gospodarki Euckena**

Ordoliberalowie potępiali drapieżny liberalizm, który prowadził do chaosu i nieprzestrzegania zasad uczciwej konkurencji. Stąd znaczącą rolę odgrywało w ich poglądach państwo, na którym spoczywał obowiązek kontrolowania rynku, przede wszystkim przez spójny system prawny. Była to więc gospodarka rynkowa, liberalna, poddana jednak regułom wytyczonym przez nadrzędną instytucję, jaką było państwo. Wilhelm Röpke nazwał to „liberalnym interwencjonizmem” opierającym się na czterech zasadach<sup>9</sup>. Pierwsza polegała na rozróżnieniu między interwencjonizmem zachowawczym, polegającym na subwencjonowaniu nierentownych dla kapitału prywatnego gałęzi, a dostosowawczym, opartym na kredytowaniu, przekwalifikowaniu pracowników czy sanowaniu zagrożonych upadkiem gałęzi gospodarki. Druga zasada „liberalnego interwencjonizmu” zwracała uwagę na konieczność rozróżnienia między interwencjonizmem zgodnym i niezgodnym z systemem rynkowym. Przykładem interwencjonizmu zgodnego była dewaluacja pieniądza, działania stabilizujące pieniądź, cła ochronne, przepisy określające warunki pracy i wypoczynku. Za interwencjonizm niezgodny z systemem rynkowym uważał przymusową reglamentację dewiz, politykę kontyngentów i *clearing*, zakazy inwestycji, określanie maksymalnych czynszów, ustalanie cen, wyznaczanie płac minimalnych<sup>10</sup>. Trzecia zasada opierała się na polityce strukturalnej uwzględniającej społeczne przesłanki gospodarki rynkowej, na przykład podział dochodu i majątku, wiel-

---

<sup>8</sup> *Sterowanie gospodarką a gospodarka rynkowa – konieczność nowej formy polityki gospodarczej*, w: *Spoleczna gospodarka rynkowa. Idee i możliwości praktycznego wykorzystania w Polsce*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa 2003, s. 39.

<sup>9</sup> U. Zagóra-Jonszta, *Wilhelm Röpke i jego dorobek naukowy*, „Dom Ekonomisty” 4/24, Katowice 1999, s. 47–48.

<sup>10</sup> W. Röpke, *Die Gesellschaftskrisis der Gegenwart*, Rentsch Verlag, Erlenbach–Zürich 1942, s. 259; T.G. Pszczółkowski, *Ordoliberalizm...*, s. 106.

kość przedsiębiorstw, stosunek między liczbą ludności miejskiej i wiejskiej, między przemysłem a rolnictwem, między poszczególnymi grupami zawodowymi. W. Röpke wysunął hasło deproletaryzacji i decentralizacji gospodarki narodowej. Wreszcie czwarta zasada „liberalnego interwencjonizmu” polegała na prowadzeniu stosownej polityki społecznej i poszanowaniu obowiązujących w niej reguł oraz przestrzeganiu ustaw i przepisów<sup>11</sup>.

Zadaniem państwa było również zwalczanie prywatnych monopolii oraz wypaczeń liberalizmu. To wymagało opracowania obszernego programu „pozytywnej polityki gospodarczej”, obejmującego z jednej strony środki i instytucje nadające konkurencji ramy prawne, z instytucją państwa na czele, z drugiej zaś „politykę rynkową”.

Przechodząc od ekonomii interwencjonizmu państwowego w wydaniu szkoły historycznej do ekonomii liberalnej ordoliberalizmu, Niemcy nie popadli z jednej skrajności w drugą. Ich liberalizm był wyważony, uporządkowany i poddany kontroli państwa. W. Eucken mocno podkreślał konieczność wprowadzenia i respektowania konstytutywnych dla gospodarki i regulujących warunki jej prowadzenia zasad. Zaliczał do nich: 1) sprawnie działający system cen; 2) stabilizację waluty; 3) prywatną własność środków produkcji; 4) wolny dostęp do rynku; 5) wolność zawierania umów; 6) pełną odpowiedzialność podmiotów gospodarczych za swoje decyzje; 7) stałą politykę gospodarczą. Wśród zasad regulujących wymieniał: 1) kontrolę monopolii przez państwo; 2) korektę w podziale dochodów; 3) ochronę siły roboczej; 4) prawne ustanowienie płacy minimalnej<sup>12</sup>.

Przyjmując za kryterium stopień aktywności polityczno-gospodarczej państwa, wśród ordoliberalów można było wyróżnić trzy stanowiska. Pierwsze – umiarkowane – domagające się przeprowadzenia deprivatyzacji monopolii, czyli poddania ich kontroli państwa, drugie – pośrednie – akceptujące współistnienie gospodarki państwowej i prywatnej oraz trzecie – konserwatywne – negujące upaństwowienie, a nawet postulujące przeprowadzenie reprivatyzacji upaństwowionych wcześniej gałęzi gospodarki.

Pierwsze reprezentował prawnik Franz Böhm. Zarzucając monopolom wyzysk ekonomiczny, domagał się wprowadzenia zakazu zawierania porozumień monopolistycznych, bezwzględnego zwalczania nieuczciwych metod walki

---

<sup>11</sup> W. Röpke, *Civitas Humana. Grundfragen der Gesellschafts- und Wirtschaftsreform*, Rentsch Verlag, Erlenbach–Zürich 1946, s. 75–85; W. Röpke, *Die Gesellschaftskrisis...*, s. 259.

<sup>12</sup> A. Czech, *Walter Eucken...*, s. 37.



konkurencyjnej i zaktywizowania kontrolnej funkcji państwa. Mimo szerokich uprawnień w podejmowaniu interwencji gospodarczej, państwo nie mogło jednak wywłaszczać lub upaństwowiać przedsiębiorstw<sup>13</sup>.

Drugie stanowisko reprezentowali W. Röpke i A. Rüstow. Uznając prymat gospodarki rynkowej, Röpke dopuszczał działalność państwa w dziedzinach nierentownych lub trudnych do prowadzenia przez kapitał prywatny. Był zwolennikiem upaństwowienia monopoli eksploatujących złoża mineralne, za rzecz naturalną uważał wprowadzanie przedsiębiorstw państwowych w dziedziny opalone przez sektor prywatny na zasadzie przeciwwagi<sup>14</sup>. A. Rüstow, z kolei, uważał, że takie dziedziny jak: kolej, przemysł zbrojeniowy, zakłady użyteczności publicznej, które z natury mają strukturę monopolistyczną, powinny być uspołecznione. Popierał rozwój małych i średnich przedsiębiorstw, domagał się ograniczenia kampanii reklamowych, na które było stać tylko duże firmy, likwidacji spółek z ograniczoną odpowiedzialnością, reorganizacji spółek akcyjnych, jak również rozszerzenia zakresu robót publicznych<sup>15</sup>.

Przedstawicielem trzeciego nurtu byli A. Müller-Armack i L. Erhard. Uważali oni, że państwo powinno aktywizować konkurencję i nadzorować przedsiębiorstwa naruszające zasadę wolnej przedsiębiorczości. Opowiadali się za ograniczeniem liczby karteli, a w skrajnych sytuacjach – za ich likwidacją<sup>16</sup>. Takie obiekty życia gospodarczego jak szkoły, uniwersytety, szpitale czy autostrady należało sprywatyzować w celu poprawienia ich efektywności<sup>17</sup>.

Podsumowując, liberalizm w doktrynie ordoliberalnej ma zdecydowanie bardziej przyjazny charakter aniżeli liberalizm klasyczny. Oferuje model liberalnego kapitalizmu posadowionego na prawie i etyce. Uzupełnia klasyczny liberalizm o problemy socjalne. Wymaga przestrzegania norm moralnych i prawnych, przez co daje poczucie bezpieczeństwa wszystkim działającym na rynku podmiotom. Nie pozwala na niezgodne z zasadami uczciwej gry rynkowej zachowania silnych wobec słabszych. Buduje „kapitalizm z ludzką twarzą”.

---

<sup>13</sup> F. Böhm, *Die Bedeutung der Wirtschaftsordnung für die politische Verfassung*, w: *Reden und Schriften*, Müller Verlag, Karlsruhe 1960, s. 62–64.

<sup>14</sup> W. Röpke, *Die Gesellschaftskrisis...*, s. 303–309.

<sup>15</sup> A. Rüstow, *Zwischen Kapitalismus und Kommunismus*, t. II, ORDO 1949, s. 133 i nn.

<sup>16</sup> L. Erhard, A. Müller-Armack, *Soziale Marktwirtschaft. Ordnung der Zukunft*, Ludwig von Erhard und Alfred Müller-Armack Verlag, Fankfurt am Main–Berlin–Wien 1972, s. 240–275.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 154–155 i 290.

Pozostawiona sama sobie liberalna gospodarka rynkowa nie spełniała oczekiwań powojennego społeczeństwa. Również nie spełniał tych oczekiwań system gospodarki centralnego planowania. Oba te systemy wewnątrznie się wypaliły i dlatego, zdaniem ordoliberalów, konieczne było poszukiwanie nowej, trzeciej drogi, która powinna stanowić syntetyczną koncepcję uwzględniającą współczesne uwarunkowania. Celem ordoliberalizmu, jak podkreślał A. Müller-Armack, musi być gospodarka świadomie sterowana pod kątem społecznym. Sterowanie to ma charakter rynkowy i nie ma nic wspólnego z centralnym planowaniem<sup>18</sup>. Czy rzeczywiście można to nazwać „trzecią drogą” między kapitalizmem a komunizmem – jest kwestią mocno dyskusyjną. Niemniej A. Rüstow w 1949 roku opatrzył takim właśnie tytułem jeden ze swoich artykułów zamieszczonych na łamach rocznika teoretycznego „ORDO” *Zwischen Kapitalismus und Kommunismus*<sup>19</sup>.

### Podsumowanie

Artykuł miał na celu wykazanie, że liberalizm w wydaniu niemieckim różnił się od klasycznego. Pobieźna prezentacja poglądów niemieckich ordoliberalów na tę kwestię skłania do wniosku, iż miał on wyraźny społeczny wymiar. Nie był pozbawioną kontroli wolną grą sił rynkowych, w której zwyciężają silniejsi. Stanowił system zasad obowiązujących wszystkie podmioty działające na rynku. Zasady były przejrzyste i czytelne. Państwo natomiast, jako instytucja nadrzędna, kontrolowała ich przestrzeganie i wobec podmiotów, które ich nie respektowały, stosowała system kar. Wydaje się, że w zestawieniu ze współczesnym liberalizmem angloamerykańskim również wypada korzystnie. Mimo że przeciwnicy rynku mogliby mu wiele zarzucić, to jednak obiektywnie należy przyznać, iż nie stanowi zagrożenia dla kultury politycznej opartej na obywatelstwie, nie generuje tak mocno nierówności społecznych i nie ogranicza poczucia wspólnoty u obywateli, ponieważ nie spycha sektora publicznego na margines.

---

<sup>18</sup> *Sterowanie gospodarką...*, s. 38–40.

<sup>19</sup> A. Rüstow, *Zwischen Kapitalismus...*

**Bibliografia**

- Böhm F., *Die Bedeutung der Wirtschaftsordnung für die politische Verfassung*, w: *Reden und Schriften*, Müller Verlag, Karlsruhe 1960.
- Czech A., *Walter Eucken jako twórca założeń ordoliberalizmu*, Dom Ekonomisty nr 4/24, Katowice 1999.
- Eucken W., *Die Grundlagen der Nationalökonomie*, Springer, Berlin–Göttingen–Heidelberg 1950.
- Erhard L., Müller-Armack A., *Soziale Marktwirtschaft. Ordnung der Zukunft*, Ludwig von Erhard und Alfred Müller-Armack Verlag, Frankfurt am Main–Berlin–Wien 1972.
- Górski J., Sierpiński W., *Historia powszechnej myśli ekonomicznej 1870–1950*, PWN, Warszawa 1975.
- Kowalik T., *Spoleczna gospodarka rynkowa – dekoracja czy program działania?*, Zeszyt Naukowy nr 3, PTE, Warszawa 2002.
- Lipiński E., *Historia powszechnej myśli ekonomicznej do roku 1870*, PWN, Warszawa 1968.
- Pszczółkowski T.G., *Ordoliberalizm. Społeczno-polityczna i gospodarcza doktryna neoliberalizmu w RFN*, Warszawa–Kraków 1990.
- Röpke W., *Civitas Humana. Grundfragen der Gesellschafts- und Wirtschaftsreform*, Rentsch Verlag, Erlenbach – Zürich 1946.
- Röpke W., *Die Gesellschaftskrisis der Gegenwart*, Zürich Rentsch Verlag, Erlenbach 1942.
- Rüstow A., *Zwischen Kapitalismus und Kommunismus*, ORDO 1949, t. II.
- Skarżyński R., *Państwo i społeczna gospodarka rynkowa. Główne idee polityczne ordoliberalizmu*, ISP PAN, Warszawa 1994.
- Stankiewicz W., *Historia myśli ekonomicznej*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2000.
- Sterowanie gospodarką a gospodarka rynkowa – konieczność nowej formy polityki gospodarczej*, w: *Spoleczna gospodarka rynkowa. Idee i możliwości praktycznego wykorzystania w Polsce*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa 2003.
- Taylor E., *Historia rozwoju ekonomiki*, t. I, PWN, Poznań 1957.
- Taylor E., *Historia rozwoju ekonomiki*, t. II, PWN, Poznań 1958.
- Zagóra-Jonszta U., *Wilhelm Röpke i jego dorobek naukowy*, Dom Ekonomisty nr 4/24, Katowice 1999.

**GERMAN LIBERALISM IN ECONOMIC THEORY****SUMMARY**

Ordoliberalism is a German neo-liberalism variety and is in a trend of supply-side economics. However ordoliberalism proclaimed by liberals, differs from the classical orthodox by more social character. Allows the state role as a controller verifying compliance with the law by operators. Ordoliberalism is ordered liberalism based on the rule of law, is not a spontaneous liberalism which taking into account the free play of market forces. Because of that anglo-American liberals unwilling to recognize ordoliberalism as one of the trends of modern neoliberalism.

The main goal of this article is to draw attention to specific of German economic thought and meaning of liberalism in ordoliberal doctrine.

**Keywords:** economic liberalism, german economy, ordoliberalism